



Antoni Syrek Dąbrowski we wrześniu w Irlandii



Przybornik

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata.

str. 19

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland



WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for all shops locations

Follow us on
[@polonez.ireland](#)

WE'RE HIRING!

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



7



8



10



16



22

W OBIE STRONY

- A lato było piękne tego roku, czyli Lady Godiva bez konia 4
- Fotki z wakacji 18

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

- Szukasz pracy? 6

PRZEWROTKĄ

- Lewy w Barcelonie 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 8,12,16

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Autyzm 10

PRAWNIK RADZI

- Jak długo trwa proces roszczenia odszkodowawczego? 14

PRZYBORNIK

- Dochód z działalności artystycznej wolny od podatku 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Polska Noc Kabaretowa 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

WYBRAN W KONICZYNI

- Sto lat od śmierci Michaela Collinsa – duch wieczny i uosobienie irlandzkiej walki o wolność 22–23

Wydawca: Mir Press Limited
14 Princes Street,
1st Floor Office, Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama:
magazyn.mir@gmail.com
Okladka:
www.labour.ie

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Stotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

wprawdzie wakacje jeszcze w pełni, ale na horyzoncie zaczyna majaczyć nowy rok szkolny, a zatem i wydatki z nim związane. Okazuje się, że mundurek, książki, zeszyty plus zestaw podstawowych przyborów to nie lada wyzwanie dla niejednego domowego budżetu. Według niedawno przeprowadzonego badania wystanie dziecka do szkoły średniej kosztuje średnio nieco ponad 1500 euro, tj. o prawie 30 euro więcej niż rok temu. Nieco łatwiej mają rodzice młodszych dzieci, bowiem wyprawka dla ucznia podstawówki to „tylko” niecałe 1200 euro, prawie 10 euro więcej niż rok wcześniej.

Podobnie jak co roku, wielu rodziców będzie zmuszonych do wzięcia pożyczki, by sprostać tym wydatkom. Badania wskazują, że takich rodzin będzie ok. 30 proc., przy czym jedna dziesiąta z nich, nie mając zdolności kredytowych, rozważa zapożyczenie się u rodziny albo w „szarej strefie”.

Wzrost cen i rosnące koszty życia nie pozostaną bez wpływu na edukację. Aż 67 proc. rodziców poważnie rozważa rezygnację z zajęć pozalekcyjnych z powodu braku środków. Rząd oczywiście wychodzi naprzeciw rosnącym kosztom i zwiększył zasitek na wyprawkę szkolną (Back to School Clothing and Footwear Allowance) o 100 euro, ale wobec średnich wydatków przewyższających 1000 euro zasitek ten najczęściej nie pokrywa nawet małej części kosztów wyprawki szkolnej.

Niestety powszechna drożyzna dotyka nawet najmłodszych i pozostaje tylko mieć nadzieję, że nie odbije się negatywnie na ich poziomie wykształcenia.

Póki co cieszymy się jeszcze tymi ostatnimi tygodniami wakacji, bo następne dopiero w przyszłym roku. I oczywiście zachęcamy, żeby przynajmniej część tego czasu spędzić z Waszym ulubionym miesięcznikiem w rękę. Na pewno znajdziecie w nim coś dla siebie.

Pozdrawiamy,
Redakcja



Embassy
of the Republic of Poland
in Dublin



Magazyn
BEZPŁATNY!

mir
magazyn
informacyjno-
rozrywkowy
www.mir.info.pl

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

A lato było piękne tego roku, czyli Lady Godiva bez konia

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Myślę, że wreszcie spełniają się moje własne przepowiednie sprzed mniej więcej dekady; zakładałem się wtedy sam ze sobą o duży flakon, że jeszcze trochę, a Irlandia stanie się drugą Teneryfą, sama zaś Teneryfa będzie praktycznie niezamieszkiwalna z powodu panujących tam upałów. Sytuacja na samej Teneryfie nie jest mi szczególnie znana, ale z doniesień medialnych wynika, że powyższy stan osiągnęła już spora część południowej Europy, a nawet Londyn w Wielkim Królestwie, gdzie ludzie wkrótce będą modlić się o deszcz na podobieństwo narodów, które onegdaj podbili, by zażywać tropikalnych kąpeli słonecznych oraz eksplorować lokalne bogactwa

naturalne. Aczkolwiek to już lekkie zboczenie z tematu.

„Tak czy owak sytuacja na naszej planecie jest gorąca, że tak plastycznie się wyrażę. Z przyczyny, której nie odkryli jeszcze naukowcy, Irlandia w tym Armagedonie odnalazła się niczym kot spadający na cztery łapy, ponieważ z powodu globalnego ocieplenia wreszcie zrobiło się tutaj normalnie, z naciskiem na normalnie, w czym zawiera się też normalne lato: nie za gorące ani nie za zimne. Tubylcy wreszcie mogli zobaczyć, jak przez setki lat wyglądał świat, na którym występowała normalna pogoda. Co prawda niektórym to i tak nie robi różnicy, ponieważ w kłapkach i szortach chodzą bez względu na porę roku, a media publiczne określiły 26 stopni Celsjusza jako „extremely high temperatures”, ale większość populacji chyba raczej nie ma nic przeciwko tej anomalii, która w istocie jest normalnością.

„Z tego wszystkiego największy ubaw mają dziewczyny, a także oczywiście wielbiciele dziewczyn dowolnej płci, ponieważ stan damskiego roznegliżowania na Wyspie Skarbów osiąga z wolna masę krytyczną i przypuszczam, że gdyby tylko zalegalizowano chodzenie po ulicach z gołymi klatkami bez względu na gender, co właściwie jest chyba jedną z niewielu rzeczy, jakich tu jeszcze nie zalegalizowano, w każdym razie gdyby tak się stało, ubezpieczenia samochodowe zdrożałyby niebotycznie ze względu na liczbę ludzi rozbijających samochody o latarnie, podczas gdy powinni byli patrzeć na drogę. Interesujący

był swego rodzaju odłam powyższej tendencji, który zaobserwowałem na przełomie czerwca z lipcem, wybrawszy się na zakupy w okolicę dublińskiego Marlay Parku, gdzie odbywał się tradycyjny letni festiwal szarpidrutowy (co roku o tym zapominam i trafiam w korek w rejonie Marlaya, chyba w końcu kiedyś po prostu też kupię sobie festiwalowy bilet). Przez chwilę wydawało mi się, że jestem na planie filmu pornograficznego albo przynajmniej na Hawajach tudzież w innych Międzyzdrojach; praktycznie nikt oprócz mnie i pozostałych trzech starych dziadków oraz dwóch egzotycznych kasjerów nie miał tam na sobie niczego, co można by było określić jako okrycie wierzchnie. Chyba że włosy, jak u tej Lejdy Godajwy, czy jak jej tam było, tyle że bez konia. W towarzystwie takiej młodzi stałem w kolejce do kasy i był to pierwszy raz od lat, kiedy chcieli mi się zanościć modły do Stwórcy Wszechświata, by przywrócił mi młodość oraz zabrał jakieś 30 kilo oczywiście. Uważam, że impreza była udana, oprócz tego, że ja sam nie miałbym już siły znowu oglądać i słuchać Gunnersów albo Ret Hot Chilli Peppers. Ostatni raz widziałem ich na żywo w 1996 i już wtedy miałem dość, przez co połowę koncertu przesiedziałem w barze, ponieważ bolały mnie nogi. A lato było piękne tego roku, zupełnie jak teraz w Dublinie.

„Myślę zatem, że to już wcale nie brzmi śmiesznie, by pomyśleć o jakimś domku letniskowym w okolicach plaży na Brittas Bay lub coś w tym rodzaju, pod

wynajem dla turystów oczywiście. Już niedługo może to być ostatnie miejsce na Ziemi, w którym przeciętny sapiens wytrzyma bez przegrzania w czasie wakacji. Biorąc pod uwagę, że zimy w tym regionie też nie są zbyt surowe, autentycznie już wkrótce będziemy krainą wiecznej wiosny i największą atrakcją turystyczną w Europie, aż zdruzgotani Anglicy, nie mogąc już wytrzymać upałów w Barcelonie, zaczną sprzedawać za bezcen swoje hacjendy i uciekać w podskokach do Irlandii, gdzie wykupią wszystkie pustostany po dużej bańce od sztuki. I celtycki ratlerek znowu będzie tygrysem.

„W temacie zaś „MiR”-a i wiekopomnej interwencyjnej misji dziennikarstwa, to jak bum cyk cyk ktoś w ministerstwie komunikacji chyba przejął się czerwcowym materiałem mojego szanownego spadkobiercy, który zastąpił mnie eksperymentalnie w tej rubryce i pomstował na nich za brak szynowego połączenia z dublińskim lotniskiem. Wyobraźcie sobie, moi drodzy, że (znowu) ruszył projekt „Metro Link”, który ma umożliwić takie właśnie połączenie. Niestety z naciskiem na znowu, co oznacza, że być może znowu padnie. Co prawda są nań pieniądze, jak słyszałem, bądźmy zatem dobrej myśli. W końcu optymizm czyni cuda, a poza tym mamy superpower w postaci spadania wszędzie na cztery łapy. Zupełnie jak kot. Nie wiem jak w tej materii radzą sobie tygrysy, ale to już jest temat na zupełnie inną gawędę...

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI



ANTONI **SYREK** DĄBROWSKI

ŻY **WIE**

SUPPORT:
ŁUKASZ KOWALSKI

23/09 **Cork**
start 20.00 **CITY LIMITS**

24/09 **Waterford**
start 20.00 **GARTER LANE**

25/09 **Dublin**
start 19.00 **LAUGHTER LOUNGE**

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.KONCERTY.IE



Agencja Ward Personnel z biurami w Dublinie i Cork jest kierowana przez założyciela i dyrektora zarządzającego – Davida Warda. Od momentu powstania w 2010 r. firma rozwijała się systematycznie i obecnie jest uznawana za jednego z wiodących irlandzkich dostawców usług rekrutacyjnych w sektorze budowlanym i przemysłowym.

Firma posiada obecnie trzydziestoosobowy zespół pracowników obsługujący wszystkie zakątki kraju, w tym 8 osób posługujących się językiem polskim. Jeśli mieszkasz w Irlandii i chciałbyś dowiedzieć się więcej na temat dostępnych u nas stanowisk, odwiedź naszą stronę www.wardpersonnel.co lub skontaktuj się z nami pod podanym numerem telefonu (Dawid Szeniak: 087 0929564) w celu odbycia wstępnej rozmowy.

Ze względu na ograniczoną dostępność kandydatów w wielu sektorach gospodarki na terenie Irlandii utworzyliśmy Dział Przemysłowy zajmujący się pozyskiwaniem pracowników na terenie całej Europy. Nasze działania skoncentrowane przede wszystkim na zapewnieniu sprawnego przebiegu relokacji, odpowiedniego zakwaterowania i pomocy w aklimatyzacji nowo przybyłym sprawimy, że regularnie zapewniamy cenionych pracowników naszym klientom.

W listopadzie 2021 r. otworzyliśmy również biuro w Lublinie. Dzięki temu nasi rodacy mogą bezpośrednio spotkać się z naszymi rekruterami na miejscu i dowiedzieć się więcej na temat naszej działalności.



WARD PERSONNEL - AGENCJA REKRUTACYJNA Z 10-LETNIM DOŚWIADCZENIEM NA RYNKU

Zatrudniamy na stanowiska:

- POMOCNICY BUDOWLANI
- PRACOWNICY ROBÓT ZIEMNYCH
- OPERATORZY MASZYN
- MURARZE
- ZBROJARZE
- STOLARZE
- CIEŚLE SZALUNKOWI
- MONTERZY RUSZTOWAŃ
- ELEKTRYCY, POMOCNICY ELEKTRYKÓW
- MONTERZY IZOLACJI
- PRACOWNICY MAGAZYNOWI
- PRACOWNICY HALI PRODUKCYJNYCH
(prefabrykaty stalowe oraz drewniane)

Cork | Ward Personnel
Unit 4 Portside
Marina Commercial Park
Centre Park Road
Cork T12 AE98

Dublin | Ward Personnel
Damastown Way
Damastown Industrial Park
Dublin 15
D15 E8NX

WARD PERSONNEL

Zapewniamy kontakt w języku polskim
z naszymi konsultantami w biurach
w Cork i Dublinie

#BuildingFutures

Znajdź nas na:



00 353 87 092 9564
www.wardpersonnel.com
dszeniak@wardpersonnel.com



MACIEJ WEBER

Lewy w Barcelonie

Robert Lewandowski w FC Barcelona. Po 8 latach w Bayernie i w sumie 12 w Bundeslidze ma zamiar podbić ligę hiszpańską. 50 mln euro – taka kwota za 33-letniego gracza to ewenement. Zarobki prawdopodobnie zbliżone do 30 mln euro rocznie. Na rękę ponad 15 mln – resztę zeżrą podatki.

Gdyby nie było Lewandowskiego, to polska piłka powinna go wymyślić. Jeszcze niedawno ekscytowano się, gdy jakiś polski zawodnik grał w klubie rzędu Celticu Glasgow, głównej ekipie Bundesligi, a jak trafił do czołowego włoskiego klubu, to już była poezja. W plotkach przed laty szeptano o zainteresowaniu „Barcy” Łukaszem Piszczkiem, ale słusznie w prawdziwość powątpiewano. Polacy zahaczyli już kiedyś o Real Madryt, czyli klub do katalońskiej legendy porównywaną, lecz z obecną sytuacją nawet trudno to porównywać. Kamil Glik i jeszcze dwóch piłkarzy byli w drużynie juniorów, a Jerzy Dudek co prawda w pierwszym zespole, ale na etacie rezerwowego bramkarza. Lewy nie przychodzi

jako chłopak do towarzystwa. On w tej Barcelonie ma być głównym gwiazdorem.

Z jednej strony szkoda, że odszedł z Bayernu. Miał tam niepodważalną pozycję, wszyscy grali na niego, w ataku konkurencji praktycznie żadnej. Pobił niemal wszystkie rekordy Bundesligi, z najbardziej spektakularnym, tj. liczby bramek zdobytych w jednym sezonie, kiedy o trafienie zdystansował osiągnięcie Gerda Mullera, które zdawało się nie do pobicia (41:40). Z Niemiec wyjechał, mając w 12 ligowych sezonach, w 384 ligowych meczach, zdobytych 312 goli (253 dla Bayernu, wcześniej 131 dla Borussia Dortmund). Legendarny Niemiec zdobył 365. Zostało 53 – niby sporo. Ale w 2 ostatnich sezonach Lewy zdobywał 41 i 35, czyli w sumie 76. A więc 2 sezony i byłby rekord wszech czasów. Szkoda straconej szansy, bo to już się nie powtórzy.

Z drugiej strony trzeba decyzję o zmianie zrozumieć. Pieniądże gigantyczne, nie one jednak były decydujące. Bayern wygrywa mistrzostwo przez 10 lat z rzędu (w tym 8 z udziałem Polaka). I będzie pewnie wygrywać nadal,



w nieskończoność. A więc, ile można. La Liga to przede wszystkim nowe wyzwania. Zauważmy, że Cristiano Ronaldo też nie musiał odchodzić z Realu, a jednak chciał jeszcze się sprawdzić – najpierw w Juventusie, a potem w Manchesterze United (gdzie przed laty praktycznie zaczynał). Leo Messi też zmienił „Barcę” na PSG, chociaż z nieco innych powodów.

Poza tym jest coś takiego, co właściwie nie jest określone. Bayern należy do elity europejskich i światowych klubów. Tak jak chociażby Manchester United, Liverpool, Juventus Turyn czy AC Milan. I może jeszcze kilka równie wielkich. Żadne ligowe mecze nie grzeją jednak tak kibiców jak Gran Derbi. I choć wcześniej wymienione to top absolutny, to dwa hiszpańskie kluby są jeszcze nad nimi. Nie chodzi tu nawet o wartość sportową. Barcelona ostatnio nieprzesadnie bowiem nawiązuje do dawnej wielkości. Przypomnijmy, jak 2 lata temu w Lidze Mistrzów zdarzył się mecz, gdy Bayern zdeklasował Katalończyków (z Messim w składzie) 8:2, bo inaczej taki wynik trudno określić.

Można dyskutować, czy Lewy to najlepszy polski piłkarz w historii. Z reprezentacją Polski nie osiągnął niczego spektakularnego – choć rozegrał zdecydowanie najwięcej, bo 132 mecze i strzelił najwięcej goli – 76. Na początku lat 70. ubiegłego stulecia Włodzimierz Lubański miał ofertę z Realu Madryt, ale ówczesny ustrój mu nie pozwolił. Nie mówiąc już o tym, że karierę spaskudziła kontuzja. Kazimierz Deyna w Manchesterze City też nie dostał miejsca na skalę pozycji w światowym futbolu. Zbigniew Boniek (że wymienimy tych kilku) grał co prawda w wielkim Juventusie i zdobył na arenie europejskiej praktycznie wszystko, ale to też nie to samo co Lewy. Zastąpił się tam naprawdę bardzo, był jednak tylko partnerem dla wielkiego Michela Platini. On i Kazimierz Deyna zajmowali co prawda trzecie lokaty w plebiscycie „France Football”, ale były to sukcesy jednorazowe, związane z osiągnięciami Polski na mistrzostwach świata.

Lewandowski nie ma za sobą utytułowanej drużyny reprezentacyjnej. Wysoką pozycję w rankingach zawdzięcza osobistym przy-

miotom. „Złotą Piłkę” powinien już dostać dwukrotnie, ale wykiwali go francuscy organizatorzy. W roku pandemicznym odwołano plebiscyt, kiedy miał zwycięstwo w kieszeni. W kolejnym też powinien wygrać, a jednak był drugi (co i tak jest najlepszym osiągnięciem Polaka) – za Messim, który wygrał raczej niezastudzenie. W plebiscycie FIFA najbardziej chyba obecnie rozpoznawalny Polak na świecie wygrał i to nawet dwukrotnie, zostając najlepszym w latach 2020 i 2021. I z takim właśnie mianem trafia do Barcelony. Pytanie tylko, czy nic nie straci z tego, co prezentował w Bayernie.

Mistrz Niemiec nie ma konkurencji w kraju. Liga hiszpańska to też nie liga polska, gdzie co roku grono walczących o tytuł się zmienia. W Hiszpanii zawsze walczą ze sobą Barcelona z Realem, czasem włączy się Atletico. Ale nie jest to nudne. Oby tylko Lewy nie przygast, bo liczymy na niego w kontekście listopadowych mistrzostw świata w Katarze. Na kogo bowiem, jeśli nie na niego?

Trzeba też wspomnieć, że gdy Lewy przechodził z Borussia Dortmund, to jego byłe polskie kluby nic z tego nie miały, bo takie były zapisy. A jak zmieni Niemcy na Hiszpanię, to już swoje zarobią. Najwięcej jego pierwszy klub – Varsovia: 600 tys. euro. Po 500 tys. dostaną Lech Poznań i Znicz Pruszków, Delta i Legia Warszawa po 250 tys. W sumie więc wszystkim się optaca. Najbardziej jednak optaca się Bayernowi, który 33-letniego gracza puszcza na rok przed zakończeniem kontraktu za 45 mln euro plus 5 mln w bonusach.

W Barcelonie zawsze były gwiazdy. Nie da się wszystkich wymienić, często występowali tam jednak najlepsi na świecie, jak choćby Ronaldo (ale nie Cristiano) czy jego rodacy z Brazylii – Romario, Rivaldo czy Rivaldinho. Wcześniej krótko był Diego Maradona, jeszcze wcześniej Johan Cruyff i tak dalej, i dalej. Byli Andres Iniesta i Xavi Hernandez, obecny trener katalońskiej drużyny. Czy trio w ataku – Messi, Luis Suarez i Neymar. Były też wielkie postacie jak Zlatan Ibrahimović czy Antoine Griezmann, którzy tam sobie wybitnie nie poradzi. Wtedy tam jednak rządził Messi. A teraz go nie ma. I wszyscy będą patrzeć na Lewandowskiego. **K**

NAJWIĘKSZE TRANSFERY POLSKICH PIŁKARZY

1. Robert Lewandowski – z Bayernu Monachium do Barcelony za 50 mln euro.
2. Krzysztof Piątek – z Genoi do AC Milan za 35 mln euro.
3. Arkadiusz Milik – z Ajaxu Amsterdam do SSC Napoli za 32 mln euro.
4. Grzegorz Krychowiak – z Sevillii do PSG za 27,5 mln euro.
5. Jerzy Dudek – z Liverpoolu do Realu Madryt za 7,4 mln euro.

PSYCHOLOG

WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocnego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

1 września podwyżka taryf w taksówkach

Podwyżki będą w całej Irlandii. Krajowy Urząd Transportu (NTA) planuje ceny wyższe o 12 proc.

To pierwsza podwyżka od dawna, bo od 2018 r. Wtedy koszty przejazdów taksówkami wzrosły o 4,8 proc. Od 1 września taksówkarze będą również musieli umożliwić pasażerom płatności bezgotówkowe. Opłata początkowa wzrośnie z 3,80 do 4,20 euro. Pomiędzy godz. 20.00 a 8.00, a także przez cały dzień w niedzielę taryfa wzrośnie z kolei z 4,20 do 4,80 euro.



Wzrosną mandaty dla kierowców

Irlandzki Departament Transportu pracuje nad podniesieniem mandatów dla kierowców. Ma to związek z sytuacją na drogach. Do lipca w wypadkach zginęło już 87 osób – to o 27 więcej niż w zeszłym roku. Do tej pory mandat za przekroczenie prędkości wyniósł 80 euro i 3

punkty karne. Jeżeli nie został zapłacony w ciągu 28 dni, to kwota wzrastała do 120 euro. Za używanie telefonu podczas jazdy 60 euro i 5 punktów, za niezapięcie pasów też 60 euro. Nie wiadomo jeszcze, jakie będą nowe stawki. Wiadomo natomiast, że będą one wyższe.

Inflacja w Irlandii największa od 38 lat



Ceny podstawowych produktów w Irlandii, takich jak makaron czy chleb, urosły do najwyższych poziomów od 1984 r. Jak przekazał organ Central Statistics Office (CSO), inflacja wyniosła w czerwcu 9,1 proc.

W raporcie zestawiono średnie ceny najpopularniejszych produktów spożywczych. Jak wskazano, przeciętny bochenek białego chleba kosztuje obecnie 13,9 centa więcej niż jeszcze rok temu. Ten sam chleb z mąki razowej podrożał z kolei aż o 16,1 centa. O 18,3 centa podrożała z kolei 500-gramowa paczka makaronu spaghetti. Jedynymi produktami na liście, których ceny spadły, są ziemniaki. Cena paczki kartofli o wadze 2,5 kg jest o 19,3 centa niższa niż rok temu. 38 lat temu inflacja wyniosła 9,7 proc., a więc troszeczkę jeszcze brakuje.

Robert Lewandowski piłkarzem FC Barcelona

Media na całym świecie są już pewne: Robert Lewandowski zostanie piłkarzem FC Barcelony. Wicemistrzowie Hiszpanii doszli do porozumienia z Bayernem Monachium, który otrzyma za Polaka 50 mln euro.

Robert Lewandowski ogłosił po meczu z Wolfsburgiem w połowie maja tego roku, że nie przedłuży wygasającego kontraktu z Bayernem Monachium i chce znaleźć nowego pracodawcę. Od kilku tygodni przekaz w mediach sugerował, że kapitan Biało-Czerwonych chce dołączyć do FC Barcelony. Bayern sukcesywnie odrzucał oferty ze strony Hiszpanów, ale teraz wszystko jest już jasne i padło słynne „here we go” od Fabrizioo Romano. Znamy też szczegóły ostatecznej oferty Barcelony. Wszyscy czołowi dziennikarze na całym świecie informują, że transfer Roberta Lewandowskiego do FC Barcelony jest już sfinalizowany, a oba kluby doszły do porozumienia. Bayern Monachium otrzyma łącznie 50 mln euro za polskiego napastnika, na co składa się 45 mln euro podstawy oraz 5 mln euro w ramach bonusów. Christian Falk z „Bildu” informuje, że Barcelona łącznie wysłała trzy oferty Bayernowi: 40 mln euro podstawy plus 10 mln euro bonusów, 45 mln euro oraz 45 mln euro podstawy plus 5 mln euro bonusów. Mistrzowie Niemiec przystali na tę trzecią opcję.



Irlandia zaostrzy przepisy dotyczące kar za morderstwa z nienawiści

Rząd Irlandii będzie dążył do wzmocnienia prawa przeciwko przestępstwom z nienawiści i mowie nienawiści, mając na celu ułatwienie wydawania wyroków skazujących w sądach – poinformowała minister sprawiedliwości Helen McEntee.

W ustawie znajdują się m.in. szczegółowo wymienione „cechy chronione”. Należą do nich: rasa, kolor skóry, narodowość, pocho-

dzenie etniczne, orientacja seksualna, płeć oraz niepełnosprawność. Jeżeli sąd uzna, że przestępstwo – np. pobicie – przeciwko osobie jest motywowane uprzedzeniem sprawcy ze względu na jedną z tych cech, będzie on skazany w oparciu o odrębne wytyczne. Po wejściu w życie ustawy kary za przestępstwa o charakterze *hate crime* będą surowsze od tych, w przypadku których nie dopatrzone się uprzedzeń.

Obowiązek wypłaty zasiłku chorobowego

Wicepremier Leo Varadkar poinformował, że ustawa Sick Leave Bill 2022 została zatwierdzona i jeszcze w tym roku będą obowiązywać nowe zasady wypłacania zasiłku chorobowego.

Dotąd pracodawcy nie mieli obowiązku wypłacania takiego zasiłku. Obowiązywał on tylko niektórych w sektorze prywatnym. Teraz mają obowiązywać wszystkich. Zasiłek ma zagwarantować pracownikom prawo do 3 dni płatnego zasiłku chorobowego. W 2024 r. ma to być 5 dni, w 2025 r. 7 dni, a w 2026 r. nawet 10 dni. Zasiłek ma być na poziomie 70 proc. pensji.



Śmiertelny wypadek 14-latka na plaży pod Dublinem

Dwóch nastoletnich chłopców topiło się na Burrow Beach w Sutton. Dla jednego z nich skończyło się to tragicznie – mimo próby ratowania życia zmarł w szpitalu. W akcji ratowniczej brała udział Straż Przybrzeżna. Gdy

14-latka udało się wydobyć z wody, został przetransportowany śmigłowcem do szpitala Beaumont. Następnie przeniesiono go na oddział dziecięcy Szpitala Temple Street w Dublinie. Tam niestety zmarł.

Trzeba się będzie maskować czy nie? Nikt nie wie



Co chwila następuje zmiana stanowisk. Raz mówi się, że powrót do maseczek jest niemożliwy. Innym, że to jedyne wyjście. Teraz znowu zdaje się wygrywać opcja za ich noszeniem. Czy trzeba będzie znów się maskować, zobaczymy jesienią.

W szpitalach znów przebywa blisko tysiąc osób z podejrzeniem wirusa. Już teraz coraz częściej zaleca się używanie maseczek ochronnych w placówkach zdrowotnych czy środkach transportu miejskiego. Irlandzka Organizacja Pielęgniarek i Położnych jest zdecydowanie za takim rozwiązaniem. Wicepremier Leo Varadkar swego czasu stanowczo zaprzeczył, że może dojść do tego typu obostrzeń. A teraz znów do tego wracamy. Przekonamy się po wakacjach.

Sieć Mr Price wypłaci pracownicy 20 tys. euro z tytułu dyskryminacji

Pracownica sieci sklepów Mr Price oskarżyła swojego szefa o dyskryminację. I Komisja ds. Stosunków w Miejscu Pracy (WRC) wzięła jej stronę.

Pracownica została zwolniona z pracy w trakcie urlopu macierzyńskiego tylko dlatego, że wzięła urlop 2 tygodnie wcześniej, niż zapowiadała. Uzasadniała to powiązaniem z ciężką przewlekłą bólem pleców. Jak relacjonowała,

w trakcie urlopu była z rodziną w sklepie, rozmawiała z kierownikiem i nic nie wskazywało, że coś złego może się zdarzyć. Kilka tygodni przed końcem urlopu zadzwoniła do niej nowa kierowniczka, która poinformowała o zwolnieniu. Komisja uznała, że kobiecie należy się zadośćuczynienie w wysokości 20 tys. euro. Nakazano też pracodawcy wypłatę 780 euro za brak wypowiedzenia przed poinformowaniem o zwolnieniu.



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl



ANNA SZMAJ
KLINIKA GAPS DIET IRELAND

15 lat temu w krajach zachodnich zachorowalność na autyzm wynosiła średnio 1 dziecko na 10 tys. Obecnie, według brytyjskiego Departamentu Zdrowia, u 1 na 166 dzieci w Wielkiej Brytanii diagnozuje się autyzm. Według amerykańskiego Centrum Kontroli Chorób (CDC) około 1 na 150 amerykańskich dzieci jest obecnie diagnozowanych. Podobne liczby podaje fundacja Autism Canada. W fińskim badaniu opublikowanym w „European Journal of Child and Adolescent Psychiatry” (2001, tom 9) stwierdzono, że w Finlandii u 1 dziecka na 483 zdiagnozowano autyzm. W Szwecji zgłoszono 1 dziecko na 141. Podobne liczby napływają z Rosji i Dalekiego Wschodu. Na całym świecie rozprzestrzenia się niewątpliwa epidemia autyzmu, której nie można wytłumaczyć genetyką ani lepszą diagnozą, a jako praktykujący CAM będziesz to coraz częściej obserwować.

Jak więc i dlaczego rozwija się autyzm i dlaczego mamy epidemię tego wyniszczającego zaburzenia? Autyzm jest zaburzeniem trawienia. Z rzadkimi wyjątkami większość tych dzieci rodzi się bez zaburzeń. Jednak w pierwszych 2 latach życia układ pokarmowy dziecka zamiast być źródłem pożywienia dla dziecka, staje się głównym źródłem toksyczności. Setki różnych toksyn wytwarzanych w jelitach dziecka są wchłaniane przez wyściółkę jelitową do krwiobiegu i przenoszone do mózgu. Dzieci autystyczne mają zwykle normalne oczy, uszy, wrażliwość dotykową i kubki smakowe. Wszystkie informacje zebrane przez te narządy zmysłów są przekazywane do mózgu, aby je przetwarzać i uczyć się od nich. Patrząc, słuchając, smakując i dotykając, małe dziecko uczy się, jak odpowiednio się komunikować i zachowywać. Jeśli jednak mózg jest „zatkany” toksynami, nie może przetwarzać tych informacji sensorycznych i nie może się uczyć czy odpowiednio rozwijać. W efekcie wszystko, co dziecko stykasz, widzi, czego dotyka i smakuje, zamienia się w chaos. W tym chaosie dziecko nie może nauczyć się niczego pozytywnego. Ponieważ sytuacja ta rozwija się w najważniejszym momencie życia dziecka, tj. w pierwszych 2 latach, kiedy uczy się języka, normalnej komunikacji i zachowania, to dziecko autystyczne nie jest w stanie nauczyć się tych umiejętności.

Dlaczego układ pokarmowy zamienia się w źródło toksyczności? Ponieważ autystyczne dzieci nie rozwijają normalnej flory jelitowej. Dzieci rodzą się ze sterylnym układem pokarmowym. W ciągu pierwszych 20 dni życia ta sterylna powierzchnia zostaje zasiedlona mieszaniną drobnoustrojów, która staje się florą jelitową dziecka. Flora jelitowa jest jedną z najważniejszych części fizjologii człowieka. W zdrowej sytuacji flora jelitowa jest zdominowana przez pozytywne bakterie, które pełnią wiele funkcji



żywiowych w organizmie. Na przykład są gospodarzami układu pokarmowego. Jeśli dziecko nie nabywa prawidłowej flory jelitowej, jego układ pokarmowy nie może być zdrowy i nie może prawidłowo trawić i wchłaniać pokarmu. Kolka, nieprawidłowe stolce, wzdęcia i refluks występują praktycznie u każdego dziecka z autyzmem od początku jego życia. Zwykle następuje złe wchłanianie z wieloma niedoborami żywieniowymi.

Flora jelitowa to także podstawa naszej odporności. Jeśli nie rozwinięta prawidłowa flora jelitowa, to dziecko będzie mieć obniżoną odporność. Rezultatem są alergie, autoimmunizacja i niekończące się infekcje ucha, przebiegające, na które zwykle przepisuje się antybiotyki o szerokim spektrum działania. Dzieci z autyzmem otrzymują duże ilości antybiotyków w pierwszych latach życia. Każda seria antybiotyków niszczy pozytywne bakterie w jelitach dziecka. Jedną z najważniejszych ról pozytywnych bakterii w jelitach jest kontrolowanie wzrostu patogennych (złych) bakterii, wirusów i grzybów. Po każdym cyklu antybiotykoterapii te chorobotwórcze drobnoustroje wymykają się spod kontroli, rosną i kwitną, zajmując duże obszary układu pokarmowego dziecka. Najczęstszymi patogenami zidentyfikowanymi u dzieci autystycznych są *Clostridia* i drożdżaki, głównie z rodziny *Candida*. Są to drobnoustroje, które wytwarzają setki toksycznych substancji przepływających z jelit do mózgu.

Abym zrozumieć, dlaczego mamy epidemię autyzmu, musimy zrozumieć, skąd pochodzi flora jelitowa dziecka. A pochodzi ona od matki i ojca. Patrząc na zdrowie rodziców dzieci autystycznych, staje się jasne, że mamy do czynienia z kolejną epidemią – epidemią dysbiozy jelitowej lub nieprawidłowej flory jelitowej

z powodu stosowania leków (antybiotyków i innych) oraz naszego współczesnego stylu życia. Rodzice, głównie matka, przekazują dziecku nieprawidłową florę jelitową w momencie narodzin. Tak więc epidemia autyzmu jest konsekwencją innej epidemii – epidemii dysbiozy jelit w naszym nowoczesnym społeczeństwie.

Jak więc możemy pomóc dziecku z autyzmem? Naszym celem jest zatrzymanie przepływu toksyn do mózgu, co pozwoli dziecku przetwarzać bodźce zmysłowe i na tej podstawie się uczyć. Aby zatrzymać przepływ toksyn, musimy skoncentrować się na źródle toksyczności – układzie pokarmowym dziecka. Musimy naprawić ścianę jelita, usunąć drobnoustroje chorobotwórcze i przywrócić normalną florę jelitową. Kiedy osiągniemy te cele, układ pokarmowy dziecka zacznie odżywiać organizm dziecka zamiast go zatruwać. Ustabilizowanie flory jelitowej przywróci równowagę układu odpornościowego dziecka, umożliwiając mu prawidłowe funkcjonowanie. Przywrócenie równowagi odporności pomoże uporać się z alergiami, nietolerancjami pokarmowymi i autoimmunologią, które są bardzo typowe dla dzieci z autyzmem.

Dieta: odpowiednia dieta dla osób z autyzmem to ogromny temat i nie da się go opisać w kilku krótkich słowach. Chciałabym podkreślić, że dieta jest numerem jeden i najważniejszą częścią leczenia autyzmu. Dlaczego? Ponieważ ludzki układ pokarmowy to długa rurka. To, czym wypełnisz tę tubę, ma bezpośredni wpływ na nasze samopoczucie. Komórki nabłonkowe zwane enterocytami, które pokrywają kosmki, to są te same komórki, które kończą proces trawienia i wchłaniają składniki odżywcze z pożywienia. Te komórki pracują bardzo ciężko, więc muszą być w dobrej kondycji, aby sprawnie wy-

konywać swoją pracę. Jak zwykle Matka Natura zorganizowała to w najcudowniejszy sposób. Te enterocyty stale rodzą się. Następnie powoli wędrują na szczyt kosmków, wykonując swoją pracę trawienia i wchłaniania, a po drodze stają się coraz bardziej dojrzałe. Gdy docierają na szczyt kosmków, zostają zrzucone. W ten sposób nabłonek jelit jest stale odnawiany, aby zapewnić jego zdolność do prawidłowego wykonywania swojej pracy. **Pożyteczne bakterie koordynują ten proces regeneracji komórek w jelitach.** Jeśli te bakterie są tam uszkodzone lub ich nie ma, to cały proces się psuje: enterocyty ulegają degeneracji i nie są w stanie wykonywać swojej pracy trawienia i wchłaniania pokarmu. Tak dzieje się u dzieci autystycznych. Pokarm, z którym zwykle mają do czynienia enterocyty, to skrobia i cukry złożone. Ponieważ uszkodzone enterocyty nie są w stanie spełnić tej funkcji, skrobia i cukry złożone stają się doskonałym pożywieniem dla patogennych drobnoustrojów w jelitach, które przekształcają się w rzekę toksyn płynących z jelit do mózgu dziecka.

dr N. Campbell-McBride, MD

Opublikowano w: „The Journal of Complementary and Alternative Medicine”, November 2005.

Anna Szmał
Nutritional Therapist, GAPS Diet Practitioner

Zapraszam na konsultacje:
0876963159
www.gapsdietireland.com
https://www.instagram.com/nutrition4life.ie/?hl=en

A woman with long dark hair, wearing a black, long-sleeved, V-neck, knee-length dress with a subtle shimmer and a thin belt, stands in a modern living room. She is looking upwards and to the left, with her right arm extended. The room features a white sofa with light blue cushions, a black coffee table with a glass of wine and a candle, a large potted plant, and a white ceiling with recessed lighting. The floor is a light-colored, patterned tile.

KATE PLUM

by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL

Sukces naszego poety z Dublinia!

W Miejskim Centrum Kultury w Gorzowie Wielkopolskim (Klub Kultury MCK Jedynka) można oglądać ogólnopolską wystawę „Twarze współczesnych poetów polskich”. Ekspozycja składa się z 16 prac – wydruków twarzy uznanych i nagradzanych poetów, którzy gościli na okładce prestiżowego pisma literackiego „LiryDram”. W wyróżnionym gronie znalazł się tworzący w Dublinie poeta Jacek Jaszczak.

Wystawa jest zapowiedzią i punktem Hop Białoszewski Fest – Gorzowskich Spotkań z Twórczością Mirona Białoszewskiego, z okazji setnej rocznicy urodzin poety. Wśród wystawionych prac można oglądać portret przedstawiający wizerunek Jacka Jaszczaka, laureata Nagrody XX Światowego Dnia Poezji ustanowionej przez UNESCO oraz laureata prestiżowego konkursu „Wybitny Polak” w Irlandii – Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” w kategorii Osobowość.

Autorem prac prezentujących twarze współczesnych poetów polskich, które od 2014 r. publikuje ogólnopolski kwartalnik Literacko-Kulturalny „LiryDram”, jest dr hab. Robert Manowski, rektor Wyższej Szkoły Artystycznej w Warszawie. Kuratorem wystawy jest redaktor naczelna „LiryDram” – Marlena Zynger. Na okładkach tego ważnego czasopisma literackiego znajdowali się wybitni i nagradzani poeci, wśród nich m.in. Adam Zagajewski, Uta Przyboś, Marta Podgórnica. Do grona poetów dołączył Jacek Jaszczak, który został twarzą

jubileuszowego 30. numeru Kwartalnika „LiryDram”.

Możliwość znalezienia się w tak wybitnym gronie jest dla mnie osobliwa. Cieszę się, że na kulturalnej mapie w kraju mogą reprezentować nie tylko moje rodzinne miasto Grudziądz, ale i naszą Polonię w Irlandii – powiedział Jacek Jaszczak. *Wystawa, której jestem częścią, jest dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem, ale także potwierdzeniem faktu, że poezja nie zna granic* – dodał poeta.

W ekspozycji 16 prac przedstawiających „Twarze współczesnych poetów polskich”, można oglądać m.in. Adama Zagajewskiego, Aleksandra Nawrockiego, Julię Fiedorczuk, Martę Podgórnica, Małgorzatę Lebdę, Marcina Orlińskiego, Uta Przyboś, a także Jacka Jaszczaka, który w tym gronie jest jedynym poetą tworzącym i docenionym poza krajem.

Wystawa zakończy się finałem 17 września 2022 r. i będzie jej towarzyszyć wydanie specjalnego albumu zawierającego prezentowane grafiki oraz obszernie rozmowy z poetami i ich wiersze.

Zgodnie z zapowiedzią organizatorów ekspozycja „Twarze współczesnych poetów polskich” zagości m.in. w Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie.

Jacek Jaszczak – poeta, dziennikarz, radiowiec, działacz polonijny. Twórca i autor pierwszego polskiego programu radiowego w Irlandii, realizowanego na antenach Radia Sunrise, Anna Livia Dublin City FM oraz Dublin City FM. Współtwórca, współzałożyciel i redaktor naczelny polskiego radia dla Polonii w Irlandii m.in. Radia PLka, PLK FM i Radia PL. Autor, prowadzący

cy i wydawca kultowego programu radiowego „120 Na Godzinę”, realizowanego dla Polonii przez ponad 8 lat w irlandzkim eterze. Współtwórca i redaktor naczelny internetowej telewizji dla Polonii NTV oraz iTVe. Współorganizator, gospodarz i prowadzący cykl spotkań w ramach Dublińskiego Salonu Literackiego w polskiej bibliotece „Bibliary” w stolicy Zielonej Wyspy.

Autor książek poetyckich „Tańczą w nas życia geniusze” (Oficyna Wydawnicza RAS, 2018), dwujęzycznej – polsko-angielskiej książki poetyckiej „pomiędzy/between” (Wydawnictwo Książkowe IBIŚ, 2020). Już niebawem ukaże się jego kolejna książka. Laureat konkursów poetyckich w kraju oraz w Irlandii.

Publikował m.in. w „Przeglądzie Artystyczno-Literackim”, „Helikopterze”, „Tlenie Literackim”, „Salonie Literackim”, „Latarni Morskiej”, „Wydawnictwie j”, „Obszarach Przepisanych”, „Migotaniach”, „LiryDramie”, „Autografie”, „Poezji dzisiaj”, „Akancie”, „Piśmie Literackim Epea”, „Fabulariach”, „Afroncie”, „Wyspie”, „Toposie”, „Akcencie” i „Odrze”. Publikował również w polonijnej prasie wydawanej w Irlandii, m.in. w „Polskiej Gazecie”, „Kurierze Polskim”, „Ambasadorze Kulturalnym”, „Magazynie MiR”, „Naszym Głosie” oraz „Roczniku Towarzystwa Irlandzko-Polskiego” (tom VIII, 2021).

Wiersze Jacka Jaszczaka znalazły się w wielu antologiach, m.in. wydanej serii „Mosty”: „Antologii poetów Warszawa – Mińsk/Białoruś” (Wydawnictwo Książkowe IBIŚ, 2019), „Antologii poetów Warszawa – Mediolan/Sondrio” (Wydawnictwo Książkowe IBIŚ, 2019), „Antologii poetów Warszawa – Brześć/Białoruś” (Wy-



dawnictwo Książkowe IBIŚ, 2020), „Antologii Poetów Polskich 2018” (Wydawnictwo Pisarze.pl, 2019), jubileuszowym wydaniu anglojęzycznej antologii „20th Jubilee Anthology Anniversary of the Contemporary Writers of Poland” (Dreamme Little City, Orlando 2020), „Metafora Współczesności” (2020), „Do zobaczenia, tom II Contemporary Writers of Poland” (Literary Waves, London 2021), a także w almanachu poezji „Śpiętrzenie. Almanach 33. autorów na 300. numer Akantu” (Instytut Wydawniczy „Świadectwo”, Bydgoszcz 2021). Tłumaczony na język włoski, białoruski, rosyjski, ukraiński, niemiecki oraz angielski.

Jacek Jaszczak jest laureatem Nagrody XX Światowego Dnia Poezji ustanowionej przez UNESCO – World Poetry Day UNESCO 2020 Award, a także laureatem prestiżowego konkursu „Wybitny Polak” w Irlandii 2019 Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” w kategorii Osobowość. W latach 2020–2021 nominowany przez kapitułę redakcji „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Dziennika Toruńskiego” do tytułu Osobowość Roku w kategorii Kultura.

Autor jest mocno zaangażowany w życie Polonii, na co dzień stara się jak najszerzej i jak najlepiej promować w Irlandii swoją ojczyznę – Polskę.

Linie lotnicze zgubiły bagaż, ale Irlandczyk był sprytniejszy

Zagubienie walizki przez linie lotnicze nigdy nie jest przyjemne, ale w tym sezonie, gdy na wielu lotniskach panuje chaos związany z brakiem odpowiedniej liczby pracowników, to szczególnie dotkliwie. Przekonał się o tym Dermot Lennon z Dublinia, który po tygodniu wciąż nie otrzymał swojego bagażu. Wpadł jednak na świetny pomysł, jak go odzyskać.

28 czerwca Lennon przyleciał z Australii na lotnisko w Dublinie, gdzie niestety okazało się, że jego bagaż zaginął. Przez tydzień czekał na jakąkolwiek informację, ale nikt się do niego nie odezwał, więc postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. 4 lipca wrócił na lotnisko, gdzie spędził całą dzień, ale nic nie wskórał. Jak relacjonuje, panował tam ogromny chaos. Osób w podobnej sytuacji było wiele, a możliwość wejścia do strefy bagażu ograniczona. Proces spowalniała także kontrola bezpieczeństwa. Nie poddał się jednak i postanowił odzyskać walizkę sposobem. Kupił bilet lotniczy na następny dzień, aby móc przejść bezpośrednio ze strefy odlotów do hali odbioru bagażu. *Wszedłem na stronę internetową i kupiłem najtańszy bilet, jaki mogłem* – wyznał Lennon w radiu RTE, dodając, że



było to połączenie do Glasgow za 18 euro (86 zł). 5 lipca udało mu się odzyskać swoją torbę, choć zajęło mu to kolejne kilka godzin. Mężczyzna był w szoku, ile zagubionych walizek zobaczył. *To miejsce było całe zawałone bagażami. Były ich tysiące. Widziałem, że niektóre z nich były nawet z początku czerwca* – przyznał. Jak informuje radio RTE, powołując się na źródło z lotniska w Dublinie, codziennie przybywa tam ok. 300 sztuk zagubionego bagażu – 10 razy więcej niż przed pandemią.

Facebook może zniknąć z Europy przez Irlandzką Komisję ds. Ochrony Danych

Irlandzka Komisja ds. Ochrony Danych przygotowała projekt decyzji, który zakazuje firmie Meta przekazywania danych osobowych z Facebooka i Instagrama na amerykańskie serwery. Jeżeli wejdzie w życie, to firma Marka Zuckerberga może być zmuszona do wyłączenia swoich usług.

W 2020 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej określił warunki, na jakich firmy mogą przechowywać dane osobowe Europejczyków na amerykańskich serwerach. Zgodnie z decyzją europejskiego sądu Europejczycy muszą być chronieni przed inwigilacją ze strony amerykańskich władz. Już wtedy firma Facebook (obecnie Meta) otrzymała ostrzeżenie, żeby zaprzestła wysyłania danych do USA. Teraz może zostać do tego zmuszona. Irlandzka Komisja ds. Ochrony Danych wydała już odpowiedni projekt decyzji i wysłała go do akceptacji swoim europejskim odpowiednikom z kontynentu. Jeżeli komisje go zaakceptują, to od września firma Meta nie będzie mogła wysyłać danych osobowych z Europy do USA. Amerykańska kor-

poracja już ostrzegła, że jeśli utraci możliwość przechowywania danych w USA, może nie być w stanie oferować niektórych swoich usług na Starym Kontynencie. Do blokady prawdopodobnie jednak nie dojdzie w tym roku. Firma Meta zawsze może odwołać się do sądu i bronić się miesiącami. Cały czas trwają też negocjacje między USA i Unią Europejską w sprawie nowej umowy regulującej przechowywanie europejskich danych na amerykańskich serwerach.





JESTEŚ NA ZASIŁKU I CHCESZ ZAŁOŻYĆ WŁASNĄ FIRME? Masz taką możliwość.

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek **Back To Work Enterprise Allowance** na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata.

Pomożemy Ci przygotować
wszelkie niezbędne dokumenty:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji
nawet do €2,500

Pozyskane fundusze
możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
- maszyny i urządzenia
- artykuły biurowe i narzędzia
- reklamę i marketing firmy
- koszty księgowe i wiele innych

Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą!

Biuro w Dublinie

Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com

Biuro w Cork

Cork 33/34
Cook Street Cork, T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Jak długo trwa proces roszczenia odszkodowawczego?

Niektóre roszczenia z tytułu szkód osobowych mogą być dość skomplikowane. Ich złożoność zależy od typu wypadku i rodzaju odniesionych urazów. Trudno jest odpowiedzieć jak długo potrwa dochodzenie roszczenia odszkodowawczego, ponieważ wpływa na to wiele czynników. Aby zrozumieć co wiąże się z okresem trwania sprawy, należy zrozumieć pewne aspekty prawne procesu.

Ramy czasowe

Ramy czasowe na złożenie wniosku odszkodowawczego obejmują:

- Prawny okres przedawnienia (2 lata bez jednego dnia)
- Zebranie szczegółów wypadku (czas nieznan)
- Ocena Injuries Board (7-9 miesięcy)
- Akceptacja lub odrzucenie oszacowania Injuries Board (28 dni)

Prawny okres przedawnienia

Istnieją prawne ramy czasowe, które wyznaczają, jak długo po wypadku, osoba poszkodowana może wszcząć roszczenie z tytułu urazu. Terminy te zostały wyjaśnione w ustawie o okresie przedawnienia 'Statute of Limitations'.

Zasadniczo osoba poszkodowana może wnieść roszczenie w ciągu 2 lat bez jednego dnia od daty wypadku lub od daty odkrycia uszczerbku na zdrowiu.

Data odkrycia uszczerbku na zdrowiu

Data odkrycia uszczerbku na zdrowiu to dzień, w którym osoba poszkodowana zdała sobie sprawę z następujących faktów:

- Doznała urazu
- Uraz został spowodowany przez zaniedbanie, czynniki szkodliwe lub brak spełnienia



obowiązków przez stronę trzecią, która spowodowała wypadek.

- Osoba poszkodowana zna tożsamość strony winnej wypadkowi.

W większości przypadków data uświadomienia sobie uszczerbku na zdrowiu to dzień, w którym doszło do wypadku. Jednak w niektórych sytuacjach uraz lub choroba może nie objawiać się przez jakiś czas po wypadku.

Zebranie szczegółów wypadku (czas nieznan)

Jeśli nie masz pewności od czego zacząć, adwokat ds. uszczerbków na zdrowiu z chęcią udzieli

Ci porady. Czas trwania tego etapu zależy od tego, czy jesteś proaktywny i jak szybko inne zaangażowane strony (np. lekarze sporządzający raporty medyczne, strony udzielające nagrań z kamer monitoringu) dostarczą wymagane informacje. Po zebraniu danych prawnik przygotowuje wniosek do Komisji ds. Szkód Osobowych (Injuries Board).

Ocena Injuries Board (7-9 miesięcy)

Prawie wszystkie roszczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu kierowane są do komisji Injuries Board w celu przygotowania oceny i propozycji odszkodowania.

Zgodnie z ustawą z 2003 r. Injuries Board jest zobowiązane do przygotowania wyceny odszkodowania w ciągu 9 miesięcy licząc od daty wyrażenia zgody na ocenę roszczenia przez pozostałe strony sporu.

Akceptacja lub odrzucenie oszacowania (28 dni)

Po otrzymaniu oceny roszczenia przygotowanego przez Komisję możesz dokonać wyboru. Masz 28 dni na podjęcie decyzji. Możliwe są dwa scenariusze:

Scenariusz 1

Jeśli zarówno Ty, jak i strona winna zgodzicie się na oszacowanie roszczenia i sugerowaną wartość Twojego odszkodowania, zostanie ono uznane za rozstrzygnięte.


Scenariusz 2

Jeśli Ty lub strona, która zawiniła nie zgadzacie się z oceną, sprawa przejdzie do następnego etapu i zostanie wszczęte postępowanie sądowe.

Postępowanie sądowe (czas nieznan)

Zanim zaczniesz martwić się sądem i wszystkim co się z tym wiąże, wiedz, że tylko bardzo niewielki odsetek spraw trafia na salę sądową. Najpierw organizowane są spotkania ugodowe. To właśnie podczas takich negocjacji rozstrzygana jest większość spraw – bez konieczności stawiennictwa w sądzie.

Jeśli obie strony wyrażą zgodę na ugodowe zakończenie roszczenia, sprawa zostanie rozstrzygnięta.

Jeśli jednak nie osiągniesz porozumienia na etapie spotkania ugodowego, o rezultacie Twojego roszczenia zadecyduje sędzia podczas rozprawy sądowej. 

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2
T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Inflacja przekroczy 10 proc., ale w przyszłym roku spadnie do 4 proc.

Irlandzki Bank Centralny w swoim biuletynie informuje, że inflacja nie wyhamowuje. W najbliższych miesiącach ma przekroczyć 10 proc.

Na szczęście po osiągnięciu szczytu inflacja zacznie spadać. Realne dochody gospodarstw domowych spadną w tym roku w sposób istotny, ale oczekuje się też odbicia, które nastąpić ma już w roku przyszłym. Możliwy jest też

spadek dochodów z podatku dochodowego od gospodarstw domowych, co zagrażać może wykonaniu budżetu, więc wpłynąć będzie na stan finansów publicznych. Po przekroczeniu szczytu inflacyjnego wzrost cen spaść ma do 7,8 proc., co może stać się w końcu tego roku, by w roku przyszłym średnia inflacja obniżyła się do 4,2 proc.

Zatrudnienie w Irlandii na wysokim poziomie – pomimo drożyny perspektywy optymistyczne

Zgodnie z najnowszą prognozą Banku Centralnego Irlandii, pomimo wielu przeciwności i największego ograniczenia kosztów utrzymania od dekady, oczekuje się, że irlandzka gospodarka będzie nadal rosła. I to znacząco, bo o ponad 9 proc. w tym roku.

Zatrudnienie jest na historycznie wysokim poziomie, eksport kwitnie, a rząd wydaje się mieć w tym roku nadwyżkę budżetową, znacznie wcześniej niż ktokolwiek się spodziewał – zauważa Eoin Burke-Kennedy, korespondent ekonomiczny „Irish Times”. Cytuje słowa głów-

nego ekonomisty Davy’ego Conall Mac Coille, dość pozytywnie oceniającego obecną sytuację w Irlandii. Sytuacja na rynku pracy jest prawdopodobnie najbardziej godnym uwagi wskaźnikiem. Z rekordową liczbą 2,5 mln osób czynnie pracujących, zatrudnienie w Irlandii jest już o 8 proc. powyżej poziomu sprzed pandemii. Produkcja w sektorach zorientowanych na rynek krajowy, takich jak zakwaterowanie, restauracje i transport, wzrosła odpowiednio o 27 proc., 15 proc. i 11 proc. w okresie 3 miesięcy poprzedzających maj.

Rządowy program na zakup pierwszego mieszkania

Rząd uruchomił program First Home na zakup pierwszego mieszkania. To część prowadzonej od pewnego czasu strategii Housing for All. Koszt programu to 400 mln euro.

Program ma zapewnić wsparcie kredytobiorcom i zakup nowego domu. Kredytobiorcy nie mogliby dokonać takiego zakupu bez połączenia kredytu hipotecznego i depozytu. Na początku First Home będzie dostępny dla mieszkańców kupujących dom po raz pierwszy – dla tych, którzy zaciągają kredyty hipoteczne od Bank of Ireland, AIB i Permanent TSB. W kolejnych miesiącach dołączą kolejne instytucje udzielające kredytów. Rząd rozdziela pieniądze, a opozycja dowodzi, że program wpłynie na kolejny wzrost cen nieruchomości w Irlandii.



Ryanair ponownie otworzy bazę w Belfaście

Po prawie roku linie lotnicze Ryanair podjęły decyzję o ponownym otwarciu swojej bazy w Irlandii Północnej.

W sierpniu ubiegłego roku irlandzki przewoźnik obwiniał lotnisko w Belfaście o niekorzystne ukształtowanie podatków od pasażerów. Było to uciążliwe w części dla tych, którzy z Belfastu podróżowali do Polski. Ostatecznie jednak od lipca 2022 r. podjęto decyzję o powrocie do Belfastu. Baza będzie dysponowała 2 samolotami obsługującymi 12 tras, w tym także z i do Polski. Linie z Belfastu będą wszakże latać dopiero od 28 marca 2023 r. Raz w tygodniu planowane jest połączenie z Gdańskiem, a dwa razy w tygodniu z Krakowem.



Aer Lingus podpisał umowę na dwa airbusy

Firma CDB Aviation podpisała umowę dzierżawy dwóch airbusów A320neo dla irlandzkiego Aer Lingusa. Pierwsza z dwóch maszyn, szykowana pierwotnie dla rosyjskiego przewoźnika, jest już formalnie dostarczona i w ostatnich dniach w Ostrawie otrzymała pełne barwy przewoźnika. Transakcja oznacza wprowadzenie pierwszego A320neo do rosnącej floty irlandzkiej linii.

Samoloty, które będą posiadać jednoklasową konfigurację pokładu dla 186 pasażerów, rozpoczną loty pod barwami Aer Lingusa w drugiej połowie lipca br. i staną się częścią floty krótkodystansowej, obsługującej trasy między Irlandią a europejskimi miastami. Do irlandzkich linii trafią dwa airbusy A320. Samoloty są już wyprodukowane, ale nie zostały odebrane przez rosyjską linię Smartavia, których nie dało się dostarczyć ze względu na sankcje nałożone na Rosję.

Sto lat od śmierci Michaela Collinsa

Cd. ze str. 23

nie doceni jego wysiłków. Tuż po podpisaniu Traktatu napisał w bardzo gorzkim liście do jednego z przyjaciół: „Podpisałem swój wyrok śmierci”.

IRLANDZKA WOJNA DOMOWA

Jednak wbrew myśleniu de Valery Irlandzcy chcieli pokoju. Wybory 16 czerwca 1922 r. przyniosły wygraną protraktatowej partii Michaela Collinsa. De Valera i jego zwolennicy nie uznali wyników wyborów i w odpowiedzi zajęli budynek Sądu Głównego w Dublinie (*Four Courts*). Brytyjczycy zażądali, by Collins sam rozwiązał ten problem. Big Fellow został zmuszony do podjęcia najbardziej gorzkiej decyzji w swoim życiu. Nie miał wyjścia i musiał zaatakować *Four Courts*. W przeciwnym razie do Irlandii znów wróciłyby angielskie wojska. Był to osobisty dramat Collinsa. Tym większy, że w starciu z dowodzoną przez niego Armią Narodową zginął, pozostawiając po stronie de Valery, jego przyjaciół Harry Boland. Walki z przeciwnikami Traktatu trwały także na prowincji. Collins był już bardzo zmęczony prowadzeniem działań w kilku miejscach na raz.

W sierpniu 1922 r. postanowił udać się na inspekcję w swe rodzinne strony. Rzekomo chciał szukać kontaktu z drugą stroną konfliktu, aby zakończyć bratobójczą wojnę.

„Przecież nie zabijam mnie w moim hrabstwie” – mówił. A jednak... 22 sierpnia konwój wiozący Collinsa wpadł w zasadzkę w miejscu o nazwie Beal na Blath (Usta Kwiatów). Michael Collins został trafiony w głowę i zginął na miejscu, miał 32 lata.

Czy ktokolwiek ma prawo, aby twierdzić, że Michael Collins postąpił wbrew swoim ideałom, podpisując Traktat? Tak uważał Eamon de Valera. Ale to nie on, tylko Collins pojechał pertraktować. De Valera uzyskałby znacznie mniej – tak twierdzą historycy. Łatwo jest osądzać innych, kiedy samemu nie brało się udziału w rokowaniach z tak trudnym przeciwnikiem jak imperium brytyjskie.

Dziś Michael Collins jest bohaterem, zaś Eamon de Valera z perspektywy lat uważa się za tego, który mylił się, popełnił masę błędów i dzieląc społeczeństwo irlandzkie, doprowadził do wojny domowej.

Życząc zdrowia, wolności i myślenia, mam: ku dobru, pięknu i światłu!


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pieniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teżki stalego klienta **SPRAWDZ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

Magazyn
BEZPŁATNY!

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



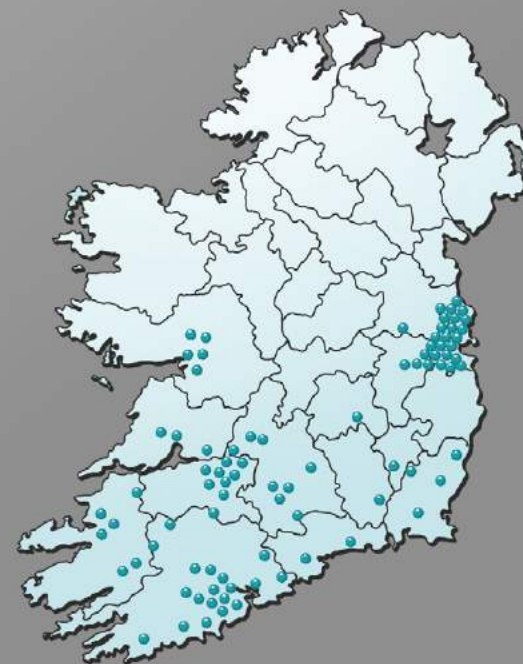
DYSTRYBUCJA ILU KLIENTÓW WIE O ISTNIENIU TWOJEJ FIRMY?

Oto, jak pomagamy Polakom w zwiększeniu liczby klientów w Irlandii: **Reklama w bezpłatnym magazynie** informacyjno-rozrywkowym MIR dociera do najbardziej aktywnych Polaków mieszkających w Irlandii. Do tego proponujemy reklamę na naszym portalu www.kierunekirlandia.eu, który miesięcznie odwiedza ponad 20 tysięcy tzw. real userów.

Ponad **100 punktów dystrybucji** obejmuje zasięgiem całą Zieloną Wyspę. Nakład 7,000 egzemplarzy sprawia, że 2-4 razy więcej klientów zapozna się z Twoją reklamą w naszym magazynie, bo czyta je po kilka osób w jednym domu, sięgając kilka razy do tego samego numeru miesięcznika. **Zwiększ rozpoznawalność wśród klientów.** Im lepiej kojarzymy daną firmę, tym chętniej ją wybieramy. Można nawet powiedzieć, że najwięcej klientów mają firmy najbardziej znane.

Od 14 lat opisujemy codzienne życie Polaków w Irlandii. Nie ma tu żadnej taniej sensacji. Są za to najważniejsze tematy dla tutejszej Polonii oraz aktualne informacje na temat wydarzeń kulturalnych w Irlandii.

DOSTĘPNE MODUŁY REKLAMOWE



magazyn.mir@gmail.com
087 259 6980



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Jak co roku o tej porze w social mediach pojawia się wysyp zdjęć znajomych, spędzających wakacje w mniej lub bardziej egzotycznym kraju. Lepsze to od politycznych deklaracji, że kto popiera daną partię, ma natychmiast opuścić grono followersów czy tam obserwatorów. Co trzeba mieć w głowie, żeby dobrać znajomych pod kątem aktualnie wyznawanych sympatii politycznych? Nie wiem, czy ktoś z Państwa się z takimi deklaracjami spotkał, ale mi się to przytrafia nader często. Oczywiście ignoruję, tłumacząc to sobie chwilową pomroczością jasną danej osoby. Przyjaźń czy choćby tylko znajomość powinna się opierać na zaufaniu wypracowanym wskutek wcześniejszych doświadczeń, a nie na tym, czy ktoś popiera Donalda T., niezależnie czy chodzi o Trumpa czy Tuska. Chociaż ten pierwszy po obecnych doświadczeniach z Rosją wyrasta jednak na wizjonera, co najwięksi oponenci przyznać muszą, chociaż nie chcą.

Ale nie o polityce miało być, tylko o zdjęciach z wakacji. Z drugiej strony czasami się tego rozdzielić nie da. Przekonał się o tym nasz niedoszły „polski Kennedy” (a przynajmniej tak go z zachwytem tytułowała „Gazeta Wyborcza”), czyli Ryszard Petru. Jak pamiętamy, został przypadkowo sfotografowany w samolocie wraz ze swoją partyjną koleżanką, gdy lecieli sobie na Maderę. I to w tym samym czasie, gdy jego zwolennicy za jego namową organizowali jakiegoś pikietę przed sejmem, marząc po całych nocach. Czasami mam wrażenie, że obecnie PiS utrzymuje się przy władzy tylko dzięki wyjątkowo głupiej i pechowej opozycji w Polsce. Weźmy taki Komitet Obrony Demokracji, sklecony na szybko natychmiast po wyborach w 2015 r., gdy poprzednia władza na długie lata stała się opozycją. KOD błyskawicznie stał się potężnym ruchem. Nawet w takim Dublinie pojawili się koderasce, którzy pozakładali jakieś grupki na Facebooku i plany mieli szerokie. Kto dzisiaj o tym pamięta? Już dawno po całym KODzie – nawet domena z ich strony jest na sprzedaż, gdyby ktoś był zainteresowany. Sam lider tego tworu, niejaki pan Mateusz Kijowski, podobno obecnie pracuje jako fryzjer, tak przynajmniej widnieje w Wikipedii. Mam nadzieję, że w tym fachu bardziej przystuży się społeczeństwu. Dlaczego KOD upadł? Wyłącznie z głupoty jego działaczy, nie ma co szukać tutaj innych przyczyn.

Wróćmy na chwilę do „polskiego JFK”, czyli tego nieszczęsnego Petru: facet stał się niezwykle popularny pomimo bzdur, które wygadywał. Mając realną szansę na olbrzymią polityczną karierę, szykowany już co najmniej na lidera całej opozycji, przepisał cały swój majątek na żonę i chwilę później dał się przytłapać z kochanką. Pechowiec, proszę Państwa. Głupotę Polacy mogą wybaczyć, ale pecha – już nie. I pomyśleć: o jego upadku zdecydowała jedna jedyna fotka



z wakacji, które się nawet na dobre nie zaczęły. Takich przykładów można mnożyć i PiS (o ile nie wydarzy się nic nieprzewidzianego) prawdopodobnie trzecią kadencję ma w kieszeni. Po prostu nie mają z kim przegrać, ot co.


No dobrze, Petru miał pecha co do wakacyjnych fotek, ale niech jego przypadek będzie dla nas przestrożą. Trzeba uważać, gdzie, kiedy i kto nam robi zdjęcia, żeby później, w najlepszym przypadku, nie stać się bohaterem memów. Inni już o tym wiedzą i podobno najlepsze wakacyjne imprezy to takie, gdzie na wejściu goście oddają do depozytu swoje komórki. Podobno, bo nikt mnie na takie nie zapraszał, więc muszę wierzyć na słowo różnym gwiazdkom czy innym instagramowym influencerkom, bawiącym na statkach bogatych szejków. Wielki świat rządzi się swoimi prawami, a chociaż wszyscy jesteśmy równi, to jednak nie wszyscy mamy po równo, dlatego jedni na wakacjach piją szampana na jachcie w Dubaju, a inni wódkę ze szwagrem w garażu. Wszystko jest jednak stanem umysłu i ci drudzy mogą bawić się nie gorzej niż ci pierwsi, chociaż z założenia lepiej jest być młodym, pięknym i bogatym niż starym, brzydkim i biednym. Tak czy owak, podczas wakacyjnych mocno zakrapianych imprez robienie fotek i wrzucanie ich do social mediów jest słabym pomysłem, niezależnie od tego, czy bawisz się na jachcie, czy w garażu.

Na wakacyjnych fotkach, których zalew jest dopiero przed nami, często panie będą chciały pochwalić się nienaganną figurą, a panowie rozbudowaną muskulaturą, wpędzając w kompleksy takich otyłych dziadków jak ja. Każdy jednak ma wybór i konsekwencje tego wyboru – ja też mogłem wylewać poty na siłowni zamiast wpychać w siebie kolejną kremówkę, i to w dodatku niekoniecznie papieską. Tak

swoją drogą, mam dobrego kolegę, który kiedyś niemal krucjatę na Facebooku robił, oburzając się na ludzi, którzy wrzucali swoje fotki jako publiczne, a nie z zaznaczoną opcją „tylko dla znajomych”. Tym samym codziennie wyświetlały mu się zdjęcia znajomych jego znajomych, którzy jednak nie byli jego znajomymi, jakkolwiek by to nie brzmiało. Otwierał chtëpak Facebooka, a tutaj na śniadanie wylażała mu jakaś gruba baba z basenu, na obiad miał bandę usmarkanych dzieciaków, a na kolację podtatusiałych panów z brzuskami, trącających się browarkami w puszkach. W dodatku nikogo z tych ludzi nie znał, nie obchodziło go to, ale algorytmy Facebooka były nieubłagane i swoją porcję fotek musiał obejrzeć. Jak to jednak z krucjatami bywa, po jakimś czasie dał sobie spokój, widząc, że *vox populi* jest przeciwko niemu. Niemniej dla szanownych Czytelników może to być przestrożą: czy chcemy, żeby nasze zdjęcia oglądali wszyscy, czy tylko wybrani?

Jak przechowywać zdjęcia z wakacji – i nie tylko zresztą? Dla jednych wystarczy wspomniany Facebook. Sam byłem świadkiem, jak pewna pani dziękowała Bogu za Marka Zuckerberga i jego dzieło, bo dzięki temu „uratowały” się jej fotki z wakacji, gdy straciła telefon. Oczywiście traktowanie portali społecznościowych jako kopii zapasowej dla ważnych dla nas zdjęć to rozwiązanie najgorsze z możliwych. Pomijając ogromną utratę jakości, to pamiętajmy, że dostęp do konta możemy stracić, podobnie jak telefon. Przypomnijmy sobie raz jeszcze Donalda Trumpa, prezydenta Stanów Zjednoczonych, teoretycznie najpotężniejszego człowieka na świecie, któremu pod koniec kadencji zablokowano dostęp do social mediów. Mogli tak zrobić jemu, tym bardziej mogą tak zrobić Wam.

Eksperti uważają, że najlepiej jest posiadać ważne dla nas pliki przynajmniej w trzech kopiach, w różnych miejscach, wliczając w to już domowy komputer. Ja sam, przyznając, ograniczam się tylko do dwóch, czyli zgrywam wszystko na zewnętrzny dysk i dysk wirtualny, czyli tak zwaną „chmurę”. Lepsze jednak to niż sama pamięć telefonu, która też jest przecież skończona. Dlatego jeżeli nie chcecie stracić wyjątkowo ważnych dla Was zdjęć, pamiętajcie o regularnych kopiach, przechowywanych w różnych miejscach. Słowo klucz, to oczywiście: regularne, najlepiej codzienne, kopia raz na miesiąc może okazać się zbyt rzadka. I różne miejsca. Sam laptop i zewnętrzny dysk twarde, trzymane razem w szufladzie, mogą okazać się łatwym łupem dla złodzieja. Kopia przechowywana poza domem, choćby we wspomnianej „chmurze”, może uratować niejedno wspomnienie, ale również możemy utracić do niej dostęp. Stąd warto jest mieć też kopię na fizycznym nośniku. Teraz na szczęście technologia coraz bardziej służy zwykłemu człowiekowi, współczesne telefony robią kopię swoich danych niejako automatycznie, chociaż coraz częściej trzeba za to zapłacić. No cóż, jak to już pisał Andrzej Bursa w swoim genialnym „Sylogizmie prostackim”: „za darmo nie dostaniesz nic ładnego”. Z ciekawostek: mam też kolegę, który swoje najważniejsze zdjęcia wykonane aparatem cyfrowym przechowuje w sposób jak najbardziej analogowy. Po prostu je drukuje, ale na specjalnym papierze z certyfikatem, gwarantującym, że przy odpowiednim przechowywaniu taka fotka przetrwa przez wiele, wiele lat. Można i tak, chociaż na pewno nie jest to sposób dla każdego.

Samych udanych wakacyjnych wspomnień i zdjęć Państwu życzę. I oby nigdy nie przepadły jedno i drugie. 

Dochód z działalności artystycznej wolny od podatku

Dochód uzyskany ze sprzedaży prac artystycznych może być w pewnych okolicznościach zwolniony z irlandzkiego podatku dochodowego (Income Tax).

Niektóre dzieła artystyczne są oryginalnymi i twórczymi dziełami powszechnie uznawanymi za posiadające wartość kulturową lub artystyczną.

Urząd Skarbowy może ustalać indywidualnie zwolnienie z podatku artystów w odniesieniu do dzieł artystycznych w następujących kategoriach:

- książki lub inne formy pisania,
- gry,
- kompozycje muzyczne,
- obrazy lub zdjęcia,
- rzeźby.

Pewne wytyczne zostały opracowane przez Radę Sztuki oraz ministra kultury, dziedzictwa i Gaeltacht. Wykorzystuje się je do określenia, czy dzieło jest oryginalne i twórcze, oraz czy jest powszechnie uznawane za posiadające wartość kulturową lub artystyczną. Czasami konsultowane jest to również z innymi organami, takimi jak The Arts Council, przy podejmowaniu decyzji dotyczących zwolnienia artystów z podatku.

Jeśli dokonano ustalenia dotyczącego dzieła, uznaje się, że podatnikowi przysługuje zwolnienie dla artystów od roku, w którym zgłoszono roszczenie. Oznacza to, że dochody z tych prac do maksymalnie 50 tys. euro rocznie są zwolnione z podatku dochodowego.

Jak zdobyć certyfikat?

Aby uzyskać orzeczenie, musisz przestać do Revenue:

- formularz „Artist 2 claim form”,
- próbki Twojej pracy (patrz poniżej),
- dokumentację pomocniczą w postaci referencji.

Wszelkie dochody uzyskane ze sprzedaży pracy w poprzednich latach nie są zwolnione z podatku.

Aby kwalifikować się do ulgi dla artystów, musisz mieszkać w państwie Unii Europejskiej (UE) lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) albo w Wielkiej Brytanii.



Próbki prac do przesłania


W zależności od kategorii, o którą się ubiegasz, następujące elementy powinny zostać przesłane do Revenue na poparcie aplikacji:

- *Książka lub inne pismo*: pełna wersja elektroniczna lub jeden opublikowany egzemplarz książki.
- *Gra*: kopia scenariusza wraz z podpisaną umową produkcyjną.
- *Kompozycja muzyczna*: linki lub płyta CD, na której znajduje się muzyka lub tekst oraz wszelkie inne istotne informacje.
- *Obrazy lub zdjęcia*: sześć dobrej jakości zdjęć pracy wraz z krótkim opisem dotychczasowej kariery artystycznej.
- *Rzeźba*: tak samo jak w przypadku obrazów.

Dotacje, nagrody lub wyróżnienia

Za swoją pracę artysta może otrzymywać stypendia, nagrody lub wyróżnienia. Są one zazwyczaj opodatkowane jako dochód. Jeśli jednak płatności dotyczą dzieła, które kwalifikowało się do ulgi dla artysty, mogą być zwolnione z podatku. Każde zwolnienie podlega maksymalnej kwocie do 50 tys. euro rocznie.

Osoby, które otrzymały ulgę podatkową

Jeśli otrzymasz pozytywną decyzję, Twoje imię i nazwisko oraz rodzaj i tytuł Twojej pracy zostaną opublikowane na stronie Urzędu Skarbowego. Jest to zgodne z warunkami programu. 

Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata.

Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADZCA

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760

E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Nie ufaj mu

Autor: Mróz Remigiusz



Minął rok, od kiedy życie Iny Kobryn wywróciło się do góry nogami. Kiedy wreszcie jest gotowa ruszyć dalej i zostawić za sobą trudne przeżycia, poznaje mężczyznę, na którego czekała. Daje jej poczucie bezpieczeństwa, nie ma przed nią tajemnic i sprawia, że Ina po raz kolejny wierzy w lepszą przyszłość.

Jej siostra przygotowuje się tymczasem do ślubu z Gracjanem Pabstem, który po latach w końcu się oświadczył. Wszystko układa się tak, jak powinno, dopóki nie dostaje ona wiadomości o treści „nie ufaj mu”. Czy Gracjan chowa własne upiory z przeszłości? Czy w istocie jest tym, za kogo mają go siostry? Obie muszą stawić czoła temu, że rzeczy, które wydarzyły się w ich życiu, nie są takie, za jakie je uważały...

Nie wiesz dlaczego

Autor: Moss Marcel



Szokujący thriller psychologiczny autora bestsellerowej serii Liceum Freuda.

Potrzebuję ich. tylko one pomagają mi choć na krótko zapomnieć o beznadziei życia.

Uczniami prestiżowego liceum Freuda wstrząsa tajemnicze zniknięcie nastoletniej Dagmary. Dziewczyna widziana była po raz ostatni w pobliżu szkoły, gdy wsiadła do nieznanego samochodu. Niektórzy sądzą, że zmagająca się z depresją Dagmara postanowiła uciec, by zacząć wszystko od nowa. Dwa miesiące później wychodzą na jaw przerażające fakty, a podejrzani śledczych padają na skonfliktowane z Dagmarą Martę, Sarę i Wiki. Zdesperowane nastolatki próbują odkryć prawdę na temat zniknięcia dawnej przyjaciółki i oczyścić się z podejrzeń.

Dlaczego Dagmara uciekła? Czy żyje? I jaki związek z jej zniknięciem ma popularne w sieci zwyczajanie samobójców, przez które zmarł inny nastolatek?

Sztauwajery

Autor: Świst Paulina



Po bestsellerowych „Paprocanach” i „Chechle” intrygująca prawniczka prezentuje kolejny tom serii – „Sztauwajery”. Na czytelników czekają bezbłędne dialogi, wyraziste postaci i niespodziewane zwroty akcji!

Julia Czerny nie nadaje się do tych wszystkich gier i podchodów. Zawsze dobrze o tym

wiedziała, dlatego nie zajęła się prawem karnym, a przejrzystym i jasnym prawem gospodarczym. W tej dziedzinie wszystko oparte jest na liczbach i dokumentach. I to cenila w tej robocie najbardziej. I pewnie wiodłoby wyjątkowo spokojne życie, gdyby na jej drodze znów nie stanął on. Lucjan „Luca” Złocki – samiec alfa, zło w czystej postaci.

I teraz dopiero zacznie się prawdziwe życie. Przekonają się o tym nie tylko Julka, ale też Marcin, Zośka i Paulina. Wszyscy podejrzewali, że prędzej czy później przyjdzie pora by wyrównać rachunki z Lucą. Wyjątkowo mocne przeczucie podpowiada im, że ten moment nadzedeł właśnie teraz. I że nieuniknionym jest, że ktoś pożegna się z życiem. Luca „uwzględnił to w kosztach” całej operacji. Planu, nad którym pracował połowę swojego życia...

W co Luca zamierza ich wmanewrować? I jak to się może dla nich skończyć? Zajrzyjcie do Dolly Trzech Stawów i przekonajcie się sami!

Dziki poradnik przetrwania. Megaporcja wiedzy o zwierzętach

Autor: Agnieszka Graclik



W naszym bezpiecznym, uporządkowanym życiu rzadko myślimy o nieszczęśliwych z drugiego końca łańcucha pokarmowego. A w przyrodzie nie ma zmiłuj – jeśli jesteś mały, musisz kombinować, inaczej cię zjedzą. Mnogość strategii, trików i chytrych forteli jest powalająca, a kreatywność zwierząt w wymyślaniu sposobów na przetrwanie – wprawia w osłupienie.

Przygotuj swoją szczękę na powolne opadanie, bo to NIE jest zwykły zbiór ciekawostek o zwierzętach. To opowieść o przebiegłych geniuszach, bezcelnych oszustach, a także o tych, którzy bronią się... klejem, kupą i włosami. Niektóre strategie – przywdzianie solidnej zbroi, zaopatrzenie się w groźną broń czy zatrudnienie agencji ochroniarskiej – od razu brzmią sensownie. Okazuje się jednak, że używanie własnej głowy zamiast drzwi do domu, udawanie czyjejś stopy, pupy czy języka albo namalowanie sobie oczu na plecach tak samo dobrze chroni przed drapieżnikami.

Zerwane zaręczyny

Autor: Christie Agatha



Czy Elinor, dziedziczka fortuny, otruta córka ogrodnika, która odebrała jej narzeczonego? Na pewno w rozpacz życzyła jej śmierci... Sąd skazał Elinor, ale Herkules Poirot nadal uparcie bada sprawę. Czy chodzi o spadek, czy o niewyjaśnioną tajemnicę rodzinną? Detektyw toczy walkę z czasem, własnymi wątpliwościami oraz ze świadkami, którzy kłamią przy filiżance angielskiej herbaty... Niektórzy w dobrej wierze, jak zakochany w Elinor lekarz. Czy niesmaczna pasta tososiowa oraz zwodniczy zapach czerwonej róży bez kolców przeszkadzają Herkulesowi odkryć zabójcę?

Polska Noc Kabaretowa

Nadciąga legendarna Polska Noc Kabaretowa 2022. Wyjątkowa edycja największej kabaretowej trasy dociera do Irlandii. Tematy, jakich jeszcze nie poruszaliśmy i śmiech, który zostanie z Wami na długo!

Tym razem na tapetę bierzemy... Twoje miasto! Sprawdzimy, co u Was słychać, skomentujemy aktualne afery, lokalne sukcesy i porażki, nie oszczędzimy rządzących, ale i zwykłych mieszkańców – tak, tak – także tych na emigracji.

Zobacz swoje miasto oczami kabaretów. Zapraszamy na premierowe skecze w wyko-

naniu śmietanki polskiego kabaretu. Polska Noc Kabaretowa 2022 - uratujemy Twoje miasto.

Prowadzeniem Polskiej Nocy Kabaretowej 2022 zajmie się Bartosz Klauzinski z Kabaretu K2. Wystąpią: Kabaret Skeczów Męczących, Kabaret Nowaki, Kabaret K2, Kabaret Młodych Panów, Szymon Łątkowski oraz niezastąpione Dziennikarki Zaangażowane.

Zapraszamy 24 listopada do teatru Helix w Dublinie

Bilety na www.koncerty.ie

PRODUCENT
eskander

POLSKA NOC KABARETOWA 2022

24.11.22 DUBLIN
THE HELIX, START 20:00

KABARET **SKECZÓW MĘCZĄCYCH** | SZYMON **ŁĄTKOWSKI**
KABARET **MŁODYCH PANÓW** | KABARET **K2**
KABARET **NOWAKI** | DZIENNIKARKI **ZAANGAŻOWANE**
PROWADZENIE: **BARTOSZ KLAUZINSKI**

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.KONCERTY.IE
WWW.POLSKANOCKABARETOWA.PL

KONCERTY.IE ZAPYLA MUSIC D&M TRÓ mir KIERUNEK IRLANDIA



KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Cenowe perpetum mobile

Pamiętam takie czasy, kiedy kupując paliwo, płaciłem mniej niż 1 euro za litr. I nie są to opowieści czy legendy sprzed dziesiątków lat czy sprzed wieków. Tak bywało w Irlandii i czasami takie pamięta większość tutaj mieszkających. Dziś za ten sam litr benzyny trzeba zapłacić ponad dwa razy więcej, a wzrostu cen nie widać końca i może się okazać, że za rok czy nawet przed tym litr będzie kosztował nawet 3 euro. A za cenami paliw w górę pójdą ceny wszystkiego, bo skoro koszty rosną, to i ceny muszą rosnąć.

Już teraz inflacja jest prawie dwucyfrowa, a wiele krajów w Europie granicę dwucyfrową dawno przekroczyło i nadal pnie się w górę. Co gorsza, nic nie zapowiada spadku tej inflacji. Przygotujmy się na wysokie ceny wszystkiego, ale jednocześnie zastanówmy się, dlaczego te ceny tak rosną. Oczywiście niemal każdy odpowie, że inflacja to skutek wojny na Ukrainie, szantażu energetycznego Putina, a wcześniej szalejącej po świecie pandemii COVID-19. I w zasadzie każdy będzie miał rację, ale nie do końca.

Owszem, wojna i Putin są w pewnym stopniu powodem wzrostu cen, jednak w dużej mierze to, co dzieje się na wschodnich krańcach Europy, to jedynie pretekst do podnoszenia cen. Pretekst bardzo wygodny i wiarygodny, ale nadal jedynie pretekst. Zastanówmy się nad argumentacją europejskich (i nie tylko) rządów, które głoszą, że oto inflacja jest skutkiem zakręcania kurków z gazem i ropą płynących do tej pory z Rosji. W zasadzie argument wydaje się logiczny, bo przecież zakręcony kurek to mniej gazu i paliw na rynku, a tym samym wyższa ich cena, zgodnie z zasadą popytu i podaży. Z tym, że w tej logice jest pewna luka. Zasada popytu i podaży mówi również, że rynek nie znosi próżni, zatem w chwili niedoboru pewnego towaru z jednego źródła pojawia się inne źródło, które ten towar zapewnia. Szczególnie jeśli jest to towar, na który istnieje popyt. A niewątpliwie na paliwa popyt jest nadal. Zatem zgodnie z rynkową logiką zamiast przykręcającej kurki Rosji powinien pojawić się nowy dostawca chętny, by zarobić grube miliony euro na ropie pompowanej do Europy. Otóż nie pojawił się. Czyżby zasady rynkowe przestały działać? Otóż nie. One działają nadal, tylko w Europie nie ma żadnej dziury spowodowanej zakręceniem kurka paliwowego.

Owszem, Rosja wstrzymała dostawy gazu do kilku krajów europejskich, ale ropa nadal płynie szerokim strumieniem, a europejskie rafinerie nadal przerabiają ją na paliwo. Z tą jedną różnicą, że to paliwo jest coraz droższe, mimo że ani ceny ropy z Rosji nie wzrosły, ani nie jest jej mniej, ani koszty przerobu nie są większe. Zapytacie się całkiem rozsądnie: dlaczego więc benzyna i diesel są tak drogie? Z prostego powodu – bo mogą. Potentaci na rynku paliwo-

wym podwyższają ceny, bo mogą, bo nic im nie stoi na przeszkodzie. Bo znają również inną zasadę rynkową, mówiącą, że dowolny produkt czy usługa są warte dokładnie tyle, ile ktoś jest gotów za nie zapłacić. A skoro jesteśmy gotowi płacić ponad 2 euro za litr paliwa, to przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tyle właśnie wynosiła cena tego paliwa. Jeśli będziemy gotowi zapłacić za ten sam litr 3 euro, to prędzej czy później tyle będzie nas ten litr kosztował.

By uzmysłowić Wam, jak to mniej więcej działa, posłużę się przykładem. Duże i bogate studio filmowe wypuszcza do kin wielki wakacyjny hit filmowy pod tytułem „Złowiesz czy żółw z Teksasu”. Film nie odbiega jakością od wielu podobnych hitów, które notorycznie nawiązują największe kina, jednak na tym hicie studio filmowe zamierza zarobić naprawdę grube miliony dolarów. Zatrudnia zatem speców od marketingu, którzy nakręcają tytułowemu żółtowiwi taką spiralę popularności, że każdy nie tylko chce obejrzeć film, ale mieć na pamięć jakiś gadżet. Rusza zatem biznes i żółw pojawia się na koszulkach, kubeczkach, breloczkach, czapczkach czy gdzie tam się jeszcze uda go wcisnąć. A to wszystko oczywiście kosztuje i to całkiem sporo, bo jeśli zwykły biały kubeczek kosztuje jakieś 2 euro, to za kubeczek z żółwiem trzeba zapłacić już 30 euro. I podobnie z koszulkami i innymi gadżetami. Studio filmowe wchodzi nawet we współpracę z dużą siecią fast foodów, gdzie pojawia się specjalny żółtowiwy burger. Kosztuje oczywiście dwa razy więcej niż zwyczajny, chociaż różni się zaledwie opakowaniem. Jednak ludzie kupują – i gadżety, i burgery. I płacą krocie. Bo mogą i bo ich na to stać. Jednak mija miesiąc, dwa... „Złowiesz czy żółw z Teksasu” znika z ekranów, ze sklepów znikają koszulki i kubeczki, a z menu sieci fast foodów – żółtowiwy burger. Te same gadżety pojawiają się na wyprzedażach czy w internecie i oczywiście kosztują 10 albo 20 razy mniej.

A teraz odnosząc to do rynku paliw... Ceny benzyny i diesla poszybowały w górę, bo znalazł się dobry marketingowy powód, żeby sprzedać parę litrów paliwa po zawyżonych cenach. Firmy paliwowe zwały się całkiem dobry interes i znalazły dobry pretekst do tego, żeby podnieść ceny, więc je podnoszą. I nikt im nie zabroni. Co więcej, można przypuszczać – a nawet być pewnym – że istnieje wpływowa grupa, która podnoszenie cen popiera i wspiera. Grupę tę można dość łatwo zidentyfikować i nazwać jednym krótkim słowem: rząd. Co by nie mówić, to rządowi rosnące ceny paliw i stale idąca w górę inflacja są na rękę. Oczywiście w pewnych granicach rozsądku, ale na pewno tych granic jeszcze nie przekroczyliśmy. Wysoka inflacja to przecież wysokie ceny, a wysokie ceny to również wysokie podatki, a wysokie podatki to rosnące wpływy do budżetu. Tak to wygląda w telegraficznym skrócie.

I tu dochodzimy do drugiego powodu wysokiej inflacji pokutującego zbiorowej świadomości.



COVID-19 szalał po Europie i świecie. Nadmiarowe pieniądze zawsze powodują inflację. A dużo nadmiarowych pieniędzy powoduje dużą inflację. Tymczasem pomiędzy 2020 a 2022 r. rządy krajów Unii Europejskiej wpompowały w rynek kilkanaście miliardów euro, przeważnie w formie zasiłków dla obywateli i wsparcia dla przedsiębiorców. Jak już się rzekło wcześniej, rynek nie znosi próżni, zatem próżny pieniądz trzeba było jakoś zagospodarować. A jak najlepiej zagospodarować nadmiar pieniądza na rynku? Oczywiście podnosząc ceny, bo skoro ten pieniądz już na rynku jest, to trzeba nim obrócić.

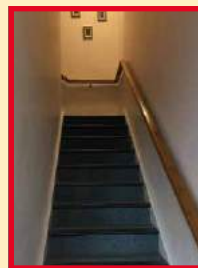
I to właśnie się dzieje. Pieniądze z zasiłków i pomocy państwowej windują ceny, rząd zarabia więcej na podatkach, dzięki czemu szybciej spłaci pożyczki zaciągnięte na zasiłki i państwową pomoc. I tak to się kręci w zamkniętym kole niczym w *perpetum mobile*. Niestety *perpetum mobile* nie istnieje, także w gospodarce. A znaczy to tyle, że kiedyś ten system musi runąć. Jeszcze nie dziś ani nie jutro, ale nie wróżę mu długiego żywota. Bo przecież cierpliwość ludzi też ma swoje granice.

Wyposażone lokale do wynajęcia - DUBLIN

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.

W RAMACH CZYN SZU OFERUJEMY:

- korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²
- korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)
- dostęp do Internetu (Wi-Fi)* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych
- możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.
- Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe
- Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)



Park West Enterprise Centre, Nangor Rd, Dublin 12
Kontakt: 0877 58 0939
firmadublin@gmail.com

Sto lat od śmierci Michaela Collinsa – duch wieczny i uosobienie irlandzkiej walki o wolność



TOMASZ WYBRANOWSKI

Irlandczycy to rozmowni i znający jakość życia ludzie. Często w rozmowach powracają do swojej historii, której skomplikowane wątki, zdarzenia i zaskakujące zwroty akcji często przypominają i naszą polską historię. Kiedy pytają mnie, kto jest dla mnie największym bohaterem Hibernii, odpowiadam szybko i bez namystu: Michael Collins. W sierpniu 2022 r. mija sto lat od jego tragicznej śmierci z rąk rodaków – Irlandczyków. A ta historia zaczyna się tak.

ZAMIAST WSTĘPU

Michael Collins to z jednej strony żołnierz, zaś z drugiej polityk, który walczył o niepodległość kochanej Irlandii. Miał nie tylko wielkie serce dla ojczyzny, ale i ciało. Był wyjątkowo postawny i dlatego szybko zyskał przydomek Big Fellow. Miał wielką iskrę bożą do zjednywania i porwania irlandzkich dusz do walki o wolność. Zastąpił jako legendarny twórca Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) i inicjator podziemnej walki z angielskim okupantem, na której wiele lat później wzorować się będą wszystkie europejskie ruchy oporu walczące przeciwko hitlerowskiemu Niemcom. Co ciekawe, Michael Collins twierdził, że najlepszymi powstańcami i partyzantami w historii Europy są Polacy. A twierdził tak, opierając się na doniesieniach związanych z powstaniem styczniowym roku 1863.

Dzięki partyzanckim zasadom walki i świetnemu wywiadowi Michael Collins zmusił Anglików do zawarcia rozejmu, po raz pierwszy w 700-letniej historii okupacji Szmaragdowej Wyspy.

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI I UDZIAŁ W ESTER RISING

Michael Collins urodził się 16 października 1890 r. w pobliżu miejscowości Clonakilty (hrabstwo Cork). Szybko musiał dorosnąć. Już w wieku 15 lat zdaje egzamin na urzędnika i wyjeżdża do Londynu i tam zarabia na swoje utrzymanie w pocztowym banku oszczędności. W Anglii też zaczęły się jego kontakty z bardziej lub mniej legalnymi organizacjami irlandzkimi. Działal w Gaelickim Związku Atletycznym (*Gaelic Athletic Association* – GAA) i w Lidze Gaelickiej (*Gaelic League*).

Później zasilł szeregi IRB, czyli Irlandzkiego Bractwa Republikańskiego, które wzięło udział w przygotowaniu Powstania Wielkanocnego. Aby uniknąć poboru do brytyjskiej armii podczas pierwszej wojny światowej i wiedząc już o przygotowaniach do powstania, w 1914 r. Michael postanowił wrócić do ojczyzny. Przybywa do Dublina i zasilą szeregi irlandzkich ochotni-

ków. Wziął udział w *Ester Rising* jako adiutant Josepha M. Plunketta. Wstawił się obroną budynku dublińskiej Poczty Głównej – GPO. Po upadku powstania został skazany na karę bezterminowego internowania w obozie *Frongoch Gaol* w Walii. Więzienie opuścił w grudniu 1916 r. i natychmiast powrócił do Dublina.

COLLINS W DAIL EIREANN

Udział w powstaniu był ledwie początkiem działalności Michaela Collinsa. Po powrocie z więzienia zapisał się do partii Sinn Féin, gdzie poznał jej założyciela Arthura Griffitha i przyszłego prezydenta Eamona de Valerę. W grudniu 1918 r. odbyły się wybory do parlamentu brytyjskiego. W Irlandii większość głosów zdobyła Sinn Féin. Była to rzecz szczególna, bowiem partia oficjalnie była nielegalna, a uzyskała aż 73 miejsca. Większość kandydatów, których wystawiła, przebywała w angielskich więzieniach. Collins również wziął udział w wyborach i wygrał je w okręgu South Armagh.

Wolni członkowie partii 21 stycznia 1919 r. zebrał się w Dublinie i zdecydowali, że nie zasiądą w parlamencie brytyjskim, ale że stworzą własny rząd. Tak powstał Dail Eireann, parlament niepodległej Republiki Irlandii, która została proklamowana w 1916 r.

Na jego czele jako prezydent stanął Eamon de Valera. Tuż po pierwszym posiedzeniu irlandzkiego sejmu Brytyjczycy aresztowali większość jego członków, w tym prezydenta. Collins wraz ze swoim przyjacielem Harrym Bolandem przeprowadził brawurową akcję uwolnienia de Valery z londyńskiego więzienia.

PARTYZANCKIE SPOSOBY WALKI Z OKUPANTEM

Gdy de Valera przebywał w więzieniu, w tym czasie Collins prowadził partyzancką walkę z Anglikami. Stworzył stawne latające kolumny. Były to grupy złożone z członków IRA, które miały zaskoczenia atakować oddziały oraz posterunki policji i zniknąć natychmiast po ataku. Big Fellow dobrze pamiętał skutki otwarcie wypowiedzianej walki przeciw Anglikom w 1916 r. Jego samego najgorsze represje ominęły, ale w pamięci pozostali rozstrzelani w Kilmainham Gaol jego towarzysze broni. Dlatego jak nikt rozumiał, że z Brytyjczykami trzeba walczyć z ukrycia.

W 1919 r. zaczęły się pierwsze niesnaski między de Valerą a Collinsem. Wkrótce Michael Collins został samotnym rewolucjonistą, który w ciągu roku nieobecności prezydenta przebywającego wbrew jego woli w USA, dał się mocno we znaki Anglikom. Stał się także najbardziej poszukiwanym człowiekiem przez brytyjski wywiad.

Michael Collins stworzył też elitarny oddział nazywany „Dwunastoma Apostoła”, którego zadaniem było likwidowanie funkcjonariuszy policji i członków wywiadu okupanta. Collins sam ich wybrał i wyszkolił. Jednym słowem stał się osławionym twórcą miejskiej partyzantki.

Działania Collinsa i jego ludzi wywołały chaos w państwie. Wielka Brytania wystąpiła więc paramilitarne oddziały zwane Czarno-Brunatnymi (nazwa od koloru umundurowania – przyp. TW), aby zaprowadzić porządek w Irlandii. Zaś za głowę Big Fellow wyznaczono nagrodę w wysokości 10 tys. funtów. Collins nie miał jednak zamiaru się ukrywać. Jeździł po Dublinie na ro-



FOT. TOMASZ SZUSTEK

werze i uspokajał swoich towarzyszy, twierdząc, że Brytyjczycy nie podejrzewają, iż „tak okrutny zabójca chodzi w dobrze skrojonym garniturze”.

Brytyjski wywiad nie posiadał żadnego jego zdjęcia i wywiadowcy nie mieli pojęcia, jak on wygląda. Jesienią 1920 r. Brytyjczycy zabrali się bardziej serio za to zadanie. Z rozkazem znalezienia i unieszkodliwienia Collinsa wystali do Dublina „Gang z Kairu” (*Cairo Gang*, nazywany tak, ponieważ rozpracował i rozbił antybrytyjskie organizacje w Egipcie – przyp. TW). Jednak Collins miał swojego człowieka w Dublin Castle, gdzie mieściła się główna kwatera Anglików – okupantów. Był nim Edward „Ned” Broy, który dostarczył mu wszystkie nazwiska i adresy 12 agentów wchodzących w skład *Cairo Gang*. Agenci Collinsa – „Dwunastu Apostołów” – w krótkim czasie dotarli do nich i wykonali egzekucję. Za tę akcję Brytyjczycy wzięli krwawy odwet: 21 listopada 1920 r. podczas meczu ligi gaelickiej na stadion Croke Park wjechały wozy militarne i otworzyły ogień do ludzi.

WOJNA IRLANDZKO-ANGIELSKA

Sposoby walki Collinsa doprowadziły do tego, że brytyjski rząd i prasa zaczęły określać Irlandczyków jako brutalnych i bezwzględnych morderców. Kiedy Eamon de Valera powrócił z USA, nie był ucieszony takim wizerunkiem i zdecydował o rozpoczęciu otwartej wojny przeciw Wielkiej Brytanii. Ta decyzja poróżniła go z Collinsem jeszcze bardziej.

Ponadto Big Fellow stracił swego najlepszego przyjaciela – Harry’ego. Poróżniła ich, jak to z reguły bywa, oczywiście kobieta, przepiękna i grająca petną Kitty Kiernan, z którą Harry spotykał się przed wyjazdem. W czasie jego nieobecności Kitty zakochała się w Michaelu. Tego Harry nie umiał wybaczyć dawnemu już przyjacielowi.

Otwarta wojna z Anglikami zakończyłaby się zapewne bolesnym fiaskiem, gdyby nie utajniona działalność Collinsa. Jego terror doprowadził do tego, że Anglicy po raz pierwszy okupując Irlandię, zaczęli się bać nie na żarty, tak bardzo, że przeceniali siły IRA. Szacowali je nawet na około 100 tys. ludzi. Ponosząc coraz większe straty, po raz pierwszy w historii zaproponowali rozejm.

Zawieszenie broni poprzedzające pokój wprowadzono w życie 11 lipca 1921 r. Było

to jak do tej pory największe zwycięstwo Irlandczyków. Osiągnięto je dzięki genialnemu człowiekowi, o którym od tej pory mówiono, że „rzucił Imperium na kolana”. Tym człowiekiem był Michael Collins.

COLLINS – NEGOCJATOR

Ale koniec wojny i pokojowe negocjacje ze Zjednoczonym Królestwem stały się przyczyną rozpadu IRA i przyniosły wojnę domową. Jak do tego doszło? Eamon de Valera wbrew protestom Michaela Collinsa wystąpił do Londynu na finalne negocjacje. Tak naprawdę de Valera potrzebował kozła ofiarnego, na którego mógłby zrzucić niepowodzenie traktatowe. I tak się stało, bowiem Collinsowi nie udało się wywalczyć Irlandzkiej Republiki z Ulsterem. Anglia zagroziła wojną, jeśli Irlandczycy nie przyjmą proponowanych warunków.

Michael Collins znał jak nikt prawdę o IRA. Wiedział, że jej siły były na wyczerpaniu. 6 grudnia 1921 r. podpisał w imieniu Irlandii dokument zwany Traktatem. Na jego mocy Irlandia została podzielona. Utworzono Wolne Państwo Irlandzkie na terenie 26 hrabstw katolickich. Wchodziło ono w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Głową państwa miał być król brytyjski, reprezentowany przez generalnego gubernatora, mianowanego przez parlament brytyjski. Członkowie rządu i parlamentu irlandzkiego byli obowiązani do składania przysięgi wierności Koronie brytyjskiej.

Collins uważał, że osiągnął tyle, ile się dało, ale nie potrafił ukryć rozgoryczenia. Przewidywał, że duża część Irlandczyków

cd. na str. 16

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00).



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.